

Sygn. akt III KZ 7/21

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **P. S.**

podejrzanego o czyny z art. 212§1 k.k. i art. 226§1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 17 lutego 2021 r.

zażalenia obrońcy podejrzanego

na zarządzenie Przewodniczącej Wydziału V Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w G. z dnia 10 listopada 2020r., sygn. akt V Kz (...), o odmowie przyjęcia skargi od postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 7 października 2020r. w sprawie V Kz (...)

na podstawie art. 437§1 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Obrońca podejrzanego P.S. w dniu 9 listopada 2020 r. skierował do Sądu Okręgowego, w oparciu o normę art. 539a§1 k.p.k., skargę na orzeczenie z dnia 7 października 2020r.

Przewodnicząca Wydziału V Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w G. zarządzeniem z dnia 10 listopada 2020r. odmówiła przyjęcia tej skargi jako niedopuszczalnej z mocy ustawy, gdyż nie została skierowana od wyroku sądu odwoławczego.

Obrona zaskarżyła to zarządzenie wskazując, że w zaskarżonym zarządzeniu błędnie przyjęto, że skarga oparta jest na innych powodach niż

wskazane w art. 539a§1 k.p.k., a ponadto, że ustaleń w tym zakresie może dokonać jedynie Sąd Najwyższy w wyniku rozpoznania zażalenia.

Oba zarzuty podniesione w zażaleniu są oczywiście bezzasadne. Jak wprost wynika z dyspozycji art. 539a§1 k.p.k.: „**od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania stronom przysługuje skarga do Sądu Najwyższego**”. W niniejszej sprawie zaś Sąd Odwoławczy wydał **postanowienie**, nie zaś wyrok. Skoro ustawa wprost posługuje się określeniem „wyrok”, a nie „orzeczenie”, brak jakichkolwiek powodów, aby interpretować to określenie w sposób rozszerzający, zwłaszcza, że dotyczy ono środka zaskarżenia o charakterze nadzwyczajnym.

Podobnie nie ma racji skarżący upatrując wyłącznej kompetencji Sądu Najwyższego do oceny skuteczności złożenia skargi. Bezspornie Sąd Najwyższy jest jedynie uprawniony do merytorycznego rozpoznania zażalenia, lecz zgodnie z dyspozycją art. 530§2 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. to prezes sądu (lub sędzia wykonujący w tym zakresie jego kompetencje), do którego wniesiono skargę (a zgodnie z dyspozycją art. 525§1 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. strona wnosi skargę do Sądu Najwyższego **za pośrednictwem sądu odwoławczego**), odmawia jej przyjęcia, jeżeli zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 429§1 k.p.k., a więc m.in. gdy „środek odwoławczy **jest niedopuszczalny z mocy ustawy**”.

W tym stanie rzeczy, nie budzi wątpliwości trafność zaskarżonego zarządzenia, które jako prawidłowe, należało utrzymać w mocy.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.